

Most Ramy dowodem istnienie nieznanej zaawansowanej cywilizacji?

1 stycznia 2020

Istnieje wiele pozostałości po poprzednio żyjących cywilizacjach, które łatwo jest ukrywać, jako niepasujące do oficjalnej historii. Często jednak obiekty, które pozostały po poprzedniej cywilizacji są wprost przed naszymi oczami. Na pewno do takich miejsc należy kompleks piramid w Gizie, ale można wskazać równie oczywisty dowód istnienia w przeszłości zaawansowanej cywilizacji zdolnej do inżynierskich prac na najwyższym możliwym poziomie, nawet przewyższającym dzisiejszy. Takim przykładem jest Most Ramy między Indiami a Ceylonem.

Most ma 48 kilometrów długości i można nim teoretycznie przejść z Indii na Ceylon. Na całej długości ta dziwaczna grobla utrzymuje głębokość do metra i jest to też powodem problemów żeglugi. Statki muszą nadrabiać ponad 400 kilometrów, aby dopłynąć w niektóre miejsca na Ceylonie. Gdy jednak rząd indyjski poinformował o planie przekopania kanału żeglownego przez most podniosła się wrzawa.

Hindusi powszechnie uważają, że most powstał, gdy bóg Rama potrzebował przedostać się ze swoimi wojskami na starożytny Ceylon. Dla większości z nich jest to miejsce święte, stworzone ręką boską. Niszczenie tego w celu stworzenia kanału dla żeglugi wydaje im się świętokradztwem. Od 2007 roku funkcjonuje tam organizacja pozarządowa, której celem jest zachowanie mostu w stanie niezmienionym, jako relikwium przeszłości i symbol historyczności zdarzeń opisanych w starożytnej księdze Ramajana. Most ramy znajduje się też na starożytnej mapie Ceylonu wykonanej przez Ptolemeusza.

Aby jednak osiągnąć cel w postaci budowy kanału próbowano udowodnić, że Most Ramy jest wytworem natury a nie człowieka. Nie udało się to a Sąd Najwyższy prowincji Madras w 2007 roku orzekł, że Most jest sztucznym obiektem stworzonym przez człowieka. Zdjęcia zrobione kilka lat temu przez agencję kosmiczną NASA dolały oliwy do ognia, bo wyraźnie można zobaczyć prawdziwy most. Na wszelki wypadek NASA stwierdziła, że zdjęcia nie dają konkretnych informacji na temat pochodzenia oraz wieku łańcucha wysp tworzących most. To jednak wystarczyło, aby hinduskie gazety zaczęły pisać o prawdziwości ich eposów religijnych.

Hinduscy geolodzy zbadali całą konstrukcję Mostu Ramy. W jego obrębie wykonano 100 odwiertów w celu pobrania próbek. Przeprowadzono też skanowania magnetyczne. Badania wykazały, że niski grzbiet o szerokości od 1,6 do 4 km, jest anomalią, ponieważ pojawia się nagle od strony Zatoki Bengalskiej.

Grzbiet jest stworzony ze skupiska głazów o rozmiarze 1,5 x 2,5 metra z odpowiedniego budulca w postaci wapienia, piasku i koralu. Te głazy leżą na morskim piasku o grubości od 3 do 5 metrów i dopiero potem zaczyna się twardy grunt. Obecność wolnych głazów na piasku wskazuje na to, że grzbiet nie jest formacją naturalną i powstał w sposób sztuczny. Kto zatem i kiedy wybudował tę niezwykłą konstrukcję? Na to pytanie nie sposób na razie odpowiedzieć, ale z pewnością to widoczny dowód na to, że nie jesteśmy pierwszą cywilizacją techniczną na Ziemi.

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl